

PROTOKÓŁ Nr 7/2025
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa
w Nowym Kawęczynie odbytego w dniu 20 maja 2025 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Włodzimierz Ciok – Wójt Gminy,
2. Sylwia Pijanka – Sekretarz Gminy,
3. Katarzyna Grzejszczak – Skarbnik Gminy,
4. Daria Broniarek – Kier. Ref. Gosp. Przest., Kom., Rol. i Och. Śr.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad i przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad komisji nr 6/2025 z dnia 17 marca 2025.
4. Szkody w gospodarce wyrządzone przez dzikie zwierzęta.
5. Omówienie projektów uchwał.
6. Sprawy różne.
7. Wyjazd w celu dokonania przeglądu stanu technicznego budynków skomunalizowanych.
8. Wyjazd w celu dokonania przeglądu stanu technicznego dróg na terenie gminy.
9. Zakończenie obrad.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ad. 1 Otwarcie posiedzenia Komisji.

O godz. 13¹⁰ posiedzenie otworzyła Zastępca Przewodniczącego Magdalena Starenda, która przywitała przybyłych członków Komisji oraz pracowników Urzędu.

Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad i przyjęcie porządku obrad.

Zastępca Przewodniczącego Komisji stwierdziła, że w posiedzeniu uczestniczy 3 członków Komisji, co stanowi quorum do podejmowania decyzji i decyduje o prawomocności obrad.

Następnie odczytała porządek obrad. Proponowany porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu. Zarządziła głosowanie w sprawie porządku obrad. Członkowie Komisji w obecności 3 radnych jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Radna Starenda złożyła wniosek o przełożenie na inny termin komisji punktów 7, 8 porządku obrad z uwagi na niepełny skład członków komisji. Obecni członkowie wyrazili zgodę na przyjęcie takiego porządku obrad. Zarządziła głosowanie w sprawie przełożenia punktów 7, 8 porządku obrad. Członkowie Komisji w obecności 3 radnych jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia komisji
2. Stwierdzenie prawomocności obrad i przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad komisji nr 6/2025 z dnia 17 marca 2025.
4. Szkody w gospodarce wyrządzone przez dzikie zwierzęta.
5. Omówienie projektów uchwał.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie obrad.

Nieobecni Radni – Radny Rojewski, Radna Jakubowska, Radna Wrzodak

Ad. 3 Przyjęcie protokołu z obrad komisji nr 6/2025 z dnia 17 marca 2025.

Protokół Nr 6/2025 z posiedzenia Komisji, które odbyło się 17 marca 2025r. znajduje się na sali. Nie zgłoszono uwag do protokołu. Komisja jednogłośnie przyjęła protokół 6/2025.

Ad. 4 Szkody w gospodarce wyrządzone przez dzikie zwierzęta.

Wójt poinformował, że problem dotyczy szkód wyrządzanych przez dziki. Populacja dzików pomimo, iż jest redukowana to ona się odnawia. Dzikie potrafią mieć w roku dwa, trzy mioty. W związku z tym ta populacja rośnie. Dzikie to zwierzęta wolnożyjące, więc nie utrzymują się tylko w lasach, ale również w uprawach. Kwestia i rekompensat za te szkody i ewentualnie jak to wygląda od strony Kół Łowieckich, jak wygląda sprawa redukcji tych populacji.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego poinformował, że dziki żyją nieprzywiązane do jednego obwodu, one przemieszczają się między obwodami. Trzeba zaznaczyć, że nasz obwód graniczy przez rzekę Rawkę, lasem Raduckim, Babskim z Poligonem, gdzie jest prawie 4 tys

hektarów. Dzikie mają komfort do tego, aby tam bytować i się rozmnażać. W nocy natomiast przechodzą przez rzekę Rawkę i żerują na naszych polach. My staramy się je redukować. Działamy na podstawie rocznych planów łowieckich i planach hodowlanych. Te plany zatwierdza nam Nadleśnictwo. My możemy odstrzelić tyle dzików, ile mamy założone w planie. Dzięki weterynarii odkąd jest ASF to my dostajemy tak zwany odstrzał sanitarny. Odstrzały dzików prowadzone są sukcesywnie. My tych dzików sanitarnych odstrzelamy 3 razy więcej niż planowych z zatwierdzenia od Nadleśnictwa. Co roku ostrzelujemy dzików więcej, ale niestety zdolność ich rozmnażania jest ogromna. Ostatnio widziałem jak przechodziła locha a za nią 12 młodych dzików. Jeśli po sezonie zostanie 5-6 loch blisko obwodu, to jeśli się rozmnożą i wtedy mamy do odstrzału już kilkadziesiąt dzików. My te odstrzały prowadzimy właśnie na takich ilościach, to są dziesiątki sztuk. W ubiegłym roku odstrzałów dzików było 3 razy więcej niż było to zaplanowane. W tym roku sytuacja wyglądała również tak samo, że odstrzeliliśmy znacznie więcej niż mieliśmy zaplanowane, to dzięki odstrzałom sanitarnym. My w ramach swoich możliwości strzelamy ile możemy.

Radny Salamon zadał pytanie jaka to jest liczba?

Przedstawiciel Kola Łowieckiego odpowiedział, że jest to kilkadziesiąt sztuk. Spotkaliśmy się z sytuacją, że dziki w dzień widywane były u Pana Wieprzkowicza w truskawkach naprzeciwko Szkoły, w biały dzień. One nie boją się w ogóle ludzi. Spotykam się z opiniami, że dziki wyławiane są w miastach i są wypuszczane na terenach lasów Babskich. Moim zdaniem jest to poniekąd prawda, ponieważ dziki zaczęły żyć z ludźmi, dlatego się ich nie boją. Dzikie, które występują dziko żyją u nas, to bardzo się boją. Żeby ustrzelić dzika trzeba umieć się prawidłowo zachować. Dzikie które żyją u nas są płochy. My dzików nie możemy też wybić wszystkich, bo podlegamy pod Ministerstwo Środowiska. My w obwodzie mamy dwa nieduże lasy, las Dukaczewski i Zgliński, gdzie przepędzaliśmy tam dziki dwa lata temu i nie ma tam dzików, one tam nie zalegają. Natomiast w nocy przechodzą, potrafią przejść kilkadziesiąt kilometrów. Z tych obszarów, gdzie mają komfort rozmnażania i bytowania za dnia przechodzą do nas w nocy i w nocy robią szkody. Siedlisko regularnie się zmienia, obszar mamy dosyć mocno zurbanizowany.

Zauważyliśmy negatywny syndrom, że niszczone są nasze sprzęty łowieckie. Przewracane są zwyczajki łowieckie, podcięte nogi w zwyczajkach, co jest niebezpieczne. Był też polowanie zostało przerwane przez właściciela działki który wręcz łapał za broń, wyrwał broń. To są problemy z którymi borykamy się.

Jeśli chodzi o kwestię odszkodowań, to za poprzedni sezon mieliśmy 3 wnioski o odszkodowanie, skończyły się ugodą i były wypłacane.

Wójt zapytał: Jak wygląda sprawa z wypłatą szkód? Czy Koło Łowieckie gospodaruje się tylko środkami ze swoich dochodów czy w momencie kiedy są zgłaszane szkody i tych szkód jest nadmiar i Koło Łowieckie nie radzi sobie z tym, czy można występować o dotacje na ten cel?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego: Koło gospodaruje się ze składek członkowskich i z pozyskanej zwierzyny. Czyli jak myśliwy upoluje dziką i chce go zabrać na użytek własny to musi za niego zapłacić, a te środki trafiają na budżet Koła i z tego budżetu wypłacane są środki za odszkodowania. Jeżeli myśliwy nie zabiera zwierzyny na pożytek własny, wtedy zawozi ją na skup i skup wypłaca nam środki które trafiają do budżetu Koła. Dzik strzela się bardzo dużo. Dzik w skupie jest wart 3,50 zł, Jeleń jest wart 4 zł. Te środki są nieduże. To finansowane jest oddolnie, polujemy w swoim wolnym czasie za swoje pieniądze i utrzymujemy się tylko ze swoich składek i wartości tusz.

Radny Salamon: Mamy w dniu dzisiejszym gościnnie rolników z naszej Gminy i przyszli z problemem. U nich jest sytuacja bardziej skomplikowana, ponieważ mieszkają w takim terenie, że jest dużo upraw kukurydzy. Wokół pól gdzie mają swoje działki, rolnicy mają po 45 ha kukurydzy, przeganiają te dziki. To jest takie przeganianie z pola na pole. Analizowałem plany Łowieckie naszej Gminy i nie ma polowań zbiorowych, aby w jednym czasie we wszystkich okręgach były polowania zbiorcze. Jak było polowanie zbiorcze jesienią w ubiegłym roku, to na polowaniu były 3-4 myśliwych. Ten okręg jest po macoszemu traktowany. Problem jest taki, że na Zglinną napychane są dziki z terenu Rawy, z terenu Wołuczy. W momencie kiedy rolnicy te dziki przepędzają to w kierunku takim gdzie jest wolne. Czy Koła dysponują zabezpieczeniem prewencyjnym? Czy rolnik może mieć możliwość wypożyczenia pastucha, wobec zabezpieczania prewencyjnego?

Przedstawiciel: Przede wszystkim najważniejsze jest to, aby rolnik zgłosił do nas, że ma taki problem. Bo jeżeli rolnik zgłasza takie problemy to my reagujemy. Mieliśmy dwa takie przypadki. Pierwszy to, że były szkody, pojechaliśmy odstrzeliliśmy za dwa dni dziki odeszły. Drugi był podobny, problem był zgłoszony i my podjęliśmy działanie i polowaliśmy na tym terenie. W czasie kiedy są zasiewy kukurydzy to mamy rozpisane dyżury. Od 20 kwietnia do 16 maja codziennie w nocy jesteśmy na dyżurze. Wiadomo, że mamy dużo do objechania, przekazujemy sobie informacje, gdzie takie szkody są lub mogą być. My jeździmy z termoforami jak się dziki gdzieś pokazują, to mamy do odstrzału je wszystkie wpisane. Strzelamy kiedy jest możliwy odstrzał, wiadomo, że nie wszędzie da się strzelać bo nie

wszędzie jest bezpiecznie. Mamy zakupiony Hukinol, to jest taki zapach odstraszający dziki. Mamy sznury hukowe, których my jako myśliwi nie możemy używać, bo nam nie wolno jest zwierzyny płoszyć. Rolnik jak postawi to raczej nikt mu nic nie robi. Mamy też takie elektroniczne odstraszacze, które ładują się w dzień od słońca i emitują jakieś dźwięki i wibracje, one też w jakimś stopniu pomagają i działają. Ważnym jest, żeby dać nam znać że jest problem i wtedy myśliwy przyjeżdża.

Radny Salamon: Rozpoznaje dwie przyczyny, że ta zwierzyna przemigrowała z lasu na te pola. Jedną z nich jest to, że pojawiły się wilki, dziki się wypłoszyły ich i idą w pola. Druga przyczyna jest, myślę też istotna. Duże problemy mamy z chrząszczem majowym opuchlaka. Jest jego taka skala ogromna. To jest przysmak dzików i jak wejdzie w uprawę porzeczki czy czegokolwiek innego, to przez jedną noc narobi tyle szkody, że rolnik przez dwa tygodnie równa pole żeby móc tam w ogóle wjechać. Czy Państwo jako Koło Łowieckie macie jakiś wpływ na to, aby zdiagnozować problem tych wilków i ewentualnie uzyskiwać pozwolenie na odstrzał?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego: Wilk jest jakby nie w naszych rękach. Wilki są pod ochroną. W Ministerstwie nie chcą tego problemu widzieć. Są komisje Sejmowe dotyczące spraw wilka, temat jest coraz bardziej głośny, bo coraz więcej wilków jest konfliktowych. Wilki przestają się bać człowieka. Od kilkudziesięciu lat nie są odstrzeliwane. Wchodzą do ludzi na podwórka w biały dzień. W Białej Rawskiej wyciągnęły psa przez ogrodzenie. Jest taka możliwość, że mieszkańcy którzy czują się zagrożeni obecnością wilków, muszą zgłaszać to do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i oni niechętnie, ale są w stanie wydać odstrzał. Wilk nie jest prosty do odstrzału. Duża populacja wilków jest w Bolimowie, lasach Spalskich i lasach Głogowskich to była ostoja Jelenia. Tam jeleni dzisiaj ucichł, jeleni siedzi w polach i po krzakach. Wilk wypycha dzikie zwierzęta z ostoi, gdzie one kiedyś czuły się bezpiecznie. Teraz bezpiecznie czują się na polu bo z daleka widzą zagrożenie.

Wójt: Nie można doprowadzić do takiej sytuacji, aby dany gatunek zlikwidować do zera. Trzeba w jakiś sposób zacząć z nimi egzystować. Natomiast jeśli dana populacja wzrasta i zaczyna robić szkody to trzeba na to reagować. Prośba jest taka, aby reagować na te zgłoszenia. Żeby rolnicy zgłaszali.

Gość: Prośba, żeby zmobilizować Koło, które poluje w terenie Wilkowic, aby zaczęli polować, bo my zgłaszamy ale bez rezultatu.

Radny Salamon : Czy jest aplikacja do zgłoszeń? Czy telefonicznie?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego: Skontaktować się można telefonicznie bezpośrednio do Koła Łowieckiego, do mnie , do Gminy. Jedni chcą aby strzelać do zwierzyny, a drudzy wrywają broń. Ludzie nie chcą słyszeć huku blisko zabudowań. Mamy w Polsce mało myśliwych. Mamy 120 tys myśliwych w Kraju, natomiast aktywnych jest coraz mniej. Dlatego, że technologia idzie do przodu, pracujemy już na systemach. Teraz dzika trzeba zgłaszać na aplikacji, starsi Myśliwi nie potrafią tego obsłużyć. Ci co mają najwięcej czasu na odstrzały sanitarne to muszą dzwonić po znajomych, żeby pomóc im umieścić dane w aplikacji, dlatego rezygnują z pracy i odchodzą, bo nie radzą sobie z systemem.

Radny Salamon: Co robicie z dzikami po strzale?

Przedstawiciel Koła Łowieckiego: Jesteśmy aktualnie w strefie białej, nie musimy dzików po strzale nigdzie do chłodni wozić. Badamy tylko dziki na posiew. Więc każdy decyduje, albo zabiera dzika do domu a próbkę wysyła do Weterynarii, żeby sprawdzić posiew. Jest łatwiej niż było. Natomiast dzik po strzale sanitarnym musi być oznaczony znacznikiem, zrobione zdjęcia i wysłane przez system ZIPO i wysłane do weterynarii. Dlatego starsi myśliwi nie radzą sobie właśnie z tym systemem i odchodzą. W wielu kołach rezygnują z polowań zbiorowych w dzień, bo ludzie przerywają polowanie. Chodzą po lasach, jeżdżą rowerami. Nie wyobrażam sobie strzelać w dzień w lesie, gdzie przemieszczają się ludzie. Kiedyś była tabliczka że jest polowanie, to każdy wiedział że nie można wchodzić do lasu. Mówi się, że na zbiorowych polowaniach jest mało myśliwych, dlaczego? Bo się boją. Teren jest zurbanizowany, takie strzelanie dynamiczne, to jest duże ryzyko.

Radny Salamon: Mam prośbę, aby umieścić dwie zwyczajki na Zglinnej, aby pomóc rolnikom.

Wójt: Bardzo dziękuję że pan Adam – Przedstawiciel Kół Łowieckich „puszczyk” przyjął zaproszenie.

Radny Salamon: prośba, aby na stronie Gminy była informacja z telefonem do Kół Łowieckich, aby zgłaszać szkody i sytuację gdzie pojawiają się zwierzęta i robią szkody.

Ad. 5 Omówienie projektów uchwał

1. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego w trybie bezprzetargowym

Pani Sekretarz omówiła krótko projekt uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego w trybie bezprzetargowym. Informując jednocześnie że uchwała dotyczy budynku w którym znajduje się punkt apteczny to byłaby kontynuacja tej działalności. Ta zgoda, która była wygasa, potrzebne jest podjęcie nowej uchwały.

2. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości

Wójt omówił krótko projekt uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości. Wyjaśnił, że dotyczy to działek naprzeciwko budynku Urzędu Gminy. Taka uchwała była już przygotowana. Natomiast z racji, że trwały wcześniej podziały na ścieżkę rowerową oraz parking i zmieniły się w związku z tym powierzchnie jak i numery działek, to trzeba podjąć nową uchwałę.

3. w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Pani Sekretarz omówiła krótko uchwałę. Uchwała została podjęta na Sesji 20 marca. Po Sesji została przekazana do Wydziału Prawnego Urzędu Wojewódzkiego. Urząd Wojewódki w trakcie analizy doszedł do wniosku, że są zastrzeżenia co do tej uchwały. 3 kwietnia zawiadomił nas o wszczęciu postępowania o kontroli legalności tej uchwały. Dostaliśmy zawiadomienie z uzasadnieniem.

4. Uchwała w sprawie w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez Stowarzyszenie w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich

Pani Sekretarz omówiła krótko uchwałę w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez Stowarzyszenie w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich. Wpłynęła do rady 27 marca taka petycja. Była przedmiotem obrad komisji Skarg i Wniosków i Petycji. Zostało przyjęte stanowisko, że skargę uznaje się za bezzasadną z przyczyn takich, że zakres tej petycji wykracza poza kompetencje Rady Gminy, aby móc zająć stanowisko.

5. Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Nowy Kawęczyn na 2025rok oraz Uchwała w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Nowy Kawęczyn na lata 2025-2032.

Wójt poinformował, że jesteśmy po przetargach na drogi, które mieliśmy zaplanowane w budżecie. To są drogi w miejscowościach: Kawęczyn B, Franciszkany, Marianów. W

remontach uwzględniliśmy również drogę w miejscowości Kawęczyn do zabudowania Pana Kroc. Jeśli zsumujemy środki przeznaczone na te drogi to mieszczą się w środkach przeznaczonych, nawet część środków nam zostaje. Powyżej kwoty jaką mieliśmy wpisaną i zaplanowaną w budżecie na budowę drogi Franciszany-Marianów to kwota 300 000zł, dostaliśmy ofertę na kwotę 490 000zł, dlatego brakuje 190 000zł. Na inwestycję budowy drogi w Kawęczynie B zaplanowane było 800 000 zł, zmniejszamy o 372 000 zł, co daje nam kwotę 428 000 zł na tę inwestycję.

Pani Skarbnik przedstawiła:

Inwestycje:

- wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na wykonanie sieci kanalizacyjnej grawitacyjno-tłocznej w miejscowościach Budy Trzcińskie, Adamów, Rawiczów, Prandotów, Nowy Dwór Parcela – po zmianach na te inwestycje pozostaje - 160 000 zł
- zwiększenie inwestycji wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na rozbudowę oczyszczalni ścieków w miejscowości Nowy Dwór Parcela – w wytycznych musi być tablica, dlatego chciałabym wprowadzić tu - 500 zł
- mamy pozwolenie na budowę tej oczyszczalni. Złożony został wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W momencie złożenia wniosku o dofinansowanie na inwestycje, dostaliśmy informację zwrotną o tym, że jest potrzeba zabezpieczyć środki w WPF. Dlatego, że 11 mln 500 zł nie mamy, trzeba rozpiąć tę inwestycję na 2026 r. i 2027 r. również z kredytem. Na tą chwilę musimy wykazać, że to my organizujemy te środki, dopiero później dostajemy dofinansowanie w wysokości ok 9 mln zł, reszta to jest nasz wkład własny. Dlatego na początek muszę zabezpieczyć te środki z kredytu, więc w WPF będzie wpisana ta inwestycja i rozłożona na lata łącznie z zaciąganiem kredytu. Muszę to ująć w WPF, aby dostać opinie RIO.
- w związku z otrzymaniem środków na infrastrukturę sołecką w kwocie - 100 000 zł. Chciałabym wprowadzić również nowe zadanie inwestycyjne – utworzenie terenów wraz z zagospodarowaniem działki przy budynku OSP w Starym Rzędkowie. Mieszkańcy Rzędkowa składali wniosek na infrastrukturę sołecką. Zaznaczone jest, aby mieć wkład własny, dlatego wprowadzimy 30 028 zł ze środków własnych.
- zmniejszamy środki na przebudowę z rozbudową drogi Gminnej położonej w miejscowości Kawęczyn B o 372 000 zł, zostaje - 428 000 zł.

- zmniejszamy inwestycje remont drogi gminnej Marianów o 145 000 zł – zostaje kwota 105 000 zł.

- remont drogi Marianów Franciszkany, po przetargu wynikło, że musimy zwiększyć te środki. Mieliśmy zaplanowane 300 000 zł, zwiększamy o 154 900 zł, cała inwestycja z nadzorem i wykonaniem wyniosła by nas - 454 900zł.

- zwróciło się do Nas KGW i OSP Franciszkany o dokończenie terenu i zagospodarowanie działki przy OSP Franciszkany, to byłoby dokończenie inwestycji które już tam są, jest to kwota 65 000 zł.

Bieżące wydatki:

- w związku z dożynkami chcielibyśmy utwardzić wjazd na terenie przed strażnicą w Starej Rawie nawierzchnią asfaltową. To jest - 60 015 zł.

- w związku z tym, że zakończyliśmy inwestycję w Zglinnej Małej i tam zaczęło działać KGW chcielibyśmy wyposażać ten budynek, aby nie stał pusty. KGW zadeklarowało, że jeżeli uda się wyposażać kuchnię to Koło zacznie działać. Chcielibyśmy wyposażać kuchnie w rzeczy kuchenne zgodnie z wytycznymi sanepidu – kwota wydatku bieżącego to jest - 61 500 zł;

- środki na zwrot kosztów kształtowania dzieci ukraińskich. To jest kwota około - 8 000 zł;

- prowadzimy Grant Cyfrowy Urząd, mamy to dofinansowanie i chciałabym po stronie dochodów wprowadzić kwotę - 83 206 zł 78 gr;

- osoba mieszkająca w blokach KZD składa wniosek o dodatek mieszkaniowy. To jest rozpatrywane przez GOPS i dochód na jedną osobę musi być mniejszy niż najniższa krajowa, wtedy dopłaca się do czynszu - na pół roku będzie to koszt 2095zł 20 gr, to jest z naszych środków i GOPS musi wypłacić taką kwotę tej osobie;

- muszę zwiększyć rezerwę budżetową o to 150 000zł w związku z wypłatą kwoty na rzecz tego chłopaka;

- po wyliczeniach i tak wychodzimy na plus, ok 100 000zł zmniejszamy kredyt.

- otrzymaliśmy środki na wypłatę wynagrodzenie za wybory dla komisji, to jest kwota - 15 200zł.

Pani Skarbnik dodała odnośnie WPF, że dochody i wydatki są takie same jak w uchwale budżetowej, największa zmiana to inwestycja oczyszczalni ścieków rozpisana na kredyt.

Ad. 6 Sprawy różne.

Wójt poinformował, że do Urzędu wpłynęły pisma od Pana Kaźmierczaka zaadresowane do Wójta Gminy Nowy Kawęczyn z prośbą, aby odczytać je na posiedzeniu Rady Gminy. Wójt odczytał pismo.

Kierownik Daria Broniarek odniosła się do złożonego pisma. Podczas zmiany studium, która miała miejsce na ostatniej sesji w zeszłym roku, rzeczywiście tereny rolne za UDS zmieniliśmy w przeznaczeniu pod przemysł i usługi między innymi na wniosek UDS. Jeśli chodzi o informacje czy coś tam jest na ten moment planowane, to my takiej informacji nie mamy. Nie mamy również złożonego żadnego wniosku na te tereny, aby cokolwiek tam miało powstać. Dodatkowo planu miejscowego obecnie tam nie ma i póki co nie planujemy.

Wójt odczytał drugie Pismo od Pana Kaźmierczaka, które wpłynęło do Urzędu Gminy . Kierownik Daria Broniarek skomentowała, że te wszystkie 11 decyzji, które Pan przywołał to decyzje środowiskowe, które nie podważają postępowania w sprawie oddziaływania środowiska. Było wszczęte postępowanie, bo przedsięwzięcie znajdowało się w rozporządzeniu Ministra w sprawie przedsięwzięć mogących mieć oddziaływanie na środowisko. Jeśli takie przedsięwzięcie znajduje się na tej liście, to my musimy przerwać postępowanie i takie decyzje wydajemy przy pomocy regulaminu Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi, Sanepidu w Skierniewicach i Zarządu Zlewni w Łowiczu. Jeśli te trzy organy nie widzą zagrożenia oddziaływania na środowisko, to wtedy my musimy wydać decyzję, że nie jest wymagana ocena zagrożenia oddziaływania na środowisko.

Wójt dodał, że mamy problem z rozbudową oczyszczalni w Raduczu. Na dzień dzisiejszy wydaliśmy decyzję omawiającą. Inwestor się odwołał od tej decyzji, trafiło to do Kolegium. Na terenie Psar i Lisnej powstało stowarzyszenie, które przez Kolegium zostało uznane za stronę w postępowaniu. Wydaje mi się, że decyzja powinna być odmawiająca. Postępowanie będzie się toczyć.

Wpłynął wniosek od Pani zamieszkałej w miejscowości Jeruzal z prośbą o wyrażenie zgody na zbycie udziałów w działkach ewidencyjnych nr 4, 81 i 82 położonych w miejscowości Helenków. Zgodnie z zapisami ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Skierniewicach wnioskodawca posiada udział w wyżej wskazanych działkach 10/23, a Gmina Nowy Kawęczyn 12/32. Myślę, że nie ma żadnych przeszkód, aby te udziały odsprzedać żeby ktoś mógł tam działać.

Wpłynął wniosek od Pana Głuszek Tran-sprzęt Skierniewice, który zwraca się o możliwość udokumentowania złoża piasku na działce 14/1 położonej na terenie Gminy Nowy Kawęczyn obręb Nowy Dwór złożył wniosek możliwość sprzedaży tej nieruchomości.

Wpłynął wniosek od Pana Goska z prośbą o sprzedaż części działki nr 151 obręb Raducz będącą nieużywaną drogą gminną. Prośbę motywuje tym, iż droga ta jest od bardzo dawna nieużywana i nieprzejezdna, a w części całkowicie zarośnięta drzewami. Działka ta przebiega przez dwie działki wnioskodawcy (nr 132/2 i 29) które to dzięki przedmiotowemu zakupowi mógłby ze sobą połączyć. Uważam, że jesteśmy w stanie ją odsprzedać, z uwagi na to, że jest ona dosyć wąska i nie bylibyśmy w stanie jej do czegokolwiek wykorzystać.

Wpłynął wniosek od właścicieli działek w miejscowości Rawiczów, między innymi Państwa Sas, aby przejąć drogę prywatną oznaczoną w ewidencji 49/2 jako gminną. Droga ma szerokość 6m w związku z tym, że przyjęliśmy jako Gmina to kryterium, że jeżeli przejmujemy drogę to musi ona spełniać kryterium drogi gminnej czyli mieć 8m. Dlatego, jeśli nie spełnia warunków drogi wewnętrznej czyli szerokości 8m, to ja jestem przeciwny przejęci drogi jako gminnej.

Wpłynęły dwa wnioski o przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeden to jest teren Rzędkowa 1 wiatrak, teren Trzciej 2 Wiatraki. Musimy je rozpatrzyć. Obecnie jest tam 700m, ale są plany aby było 500. Temat jest do przeanalizowania, aby podjąć jakąkolwiek decyzję.

O głos poprosił Pan Radny Salamon. Został zlikwidowany przejazd od trasy 707 na miejscowość Marianka, z jednej strony zasypane jest korzeniami a z drugiej ona jest zaorana. Na Geoportalu nie ma połączenia tą drogą. Prośba, aby to sprawdzić.

Radni mieli prośbę, aby:

- wyrównać drogę od Rzędkowa w kierunku Zglinnej za łukiem w prawo.
- weszła równiarka na drogę Rzędków do Zglinnej.

Wójt skomentował, że jest w planach, aby ją dokończyć.

Radna Starenda: mam informację, że mieszkańcy za górą w miejscowości Zglinna domagają się oświetlenia.

Wójt odniósł się i poinformował, że na ten rok są już podpisane umowy na wykonanie oświetlenia, musimy zrealizować to co mamy zaplanowane na ten rok. Będziemy planować następne, ale w przyszłym roku.

Ad. 7 Zakończenie obrad.

O godz. 13¹¹ zastępca Przewodniczącego Komisji wobec zrealizowania porządku obrad zamknęła posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Justyna Staniak

Młodszy referent

Przewodniczyła:

Zastępca Przewodniczącego Komisji



Magdalena Starenda